

Pismo Młodzieżowe

Nr 1/2011 Luty 2011



redaguje grupa uczestników projektu „I ty możesz zostać dziennikarzem”

Zapraszamy na nasze łamy

Oddajemy do Państwa rąk pierwszy numer naszego PISMA MŁODZIEŻOWEGO, mamy nadzieję, że spodoba się Państwu i zachęci do czytania kolejnych numerów.

Nasze pismo zawiera artykuły młodych mieszkańców naszej gminy i powstało w ramach projektu „I Ty możesz zostać dziennikarzem”, realizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach, który został dofinansowany w ramach Programu „Równać szanse” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności administrowanego przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży.

W ramach wspomnianego projektu nasza grupa oprócz tworzenia swojego pisma będzie także uczestniczyć w warsztatach z zakresu dziennikarstwa prasowego, radiowego jak i telewizyjnego, weźmie udział w wycieczce do redakcji prasowej, rozgłośni radiowej oraz drukarni, a także zorganizuje Gminne Dyktando, ale o tym napiszemy już w kolejnym numerze Pisma Młodzieżowego. EJ



Pierwsze warsztaty dziennikarskie.



**Równać
szanse**
2010
regionalny
konkurs
grantowy

POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



POLISH-AMERICAN
FREEDOM FOUNDATION



*Człowiek jest wielki
nie przez to, co ma,
lecz przez to, kim
jest, nie przez to,
co posiada,
lecz przez to, czym
dzieli się z innymi!
[***]*

W NUMERZE:

Pora białych
szaleństw

Sukcesy uczniów
z Rybarzowic

Święty Mikołaj
chodzi po
świecie

Będiesz Biblią
czytał
codziennie

Świątecznie
w Kalnej

Wolontariat –
to działa!

Puchary zostają
u nas

Gadżety: dla
każdego coś
milego

Konkurs –
krzyżówka

PIZZA???

Moim zdaniem na palcach jednej ręki można by wyliczyć osoby (zwłaszcza wśród młodzieży), które nie przepadają za pizzą. Od niedawna święto pizzy zaczyna mieć swoją tradycję nawet w Polsce, a obchodzimy je 9 lutego (lub też każdego innego dnia, kiedy pizza zastępuje nam obiad!)

Jest to przysmak dostępny chyba na całym świecie! Oczywiście najbardziej doceniana jest pizza włoska, ale potrawa ta naprawdę miała swój początek w Grecji. Był to chlebowy placek z dodatkiem ziół, czosnku i cebuli lub z serem i innymi dodatkami. Posilali się nią głównie biedni, gdyż do jej przygotowania nie potrzeba było wielu składników.

Dopiero podczas wizyty królowej Włoch Małgorzaty Sabaudzkiej pizza „weszła na salony”. Tamtejszy kucharz przyrządził ją w kolorach włoskiej flagi: mozzarella (biały), pomidory (czerwony) i bazylia (zielony) i tę pizzę spotykamy teraz w niemal każdej pizzerii. Oprócz niej znajdujemy niezmiernie wiele rodzajów. Najdziwniejsze pizze jakie znalazłam to na przykład pizza z cynamonem i mięsem mielonym lub z... parówką!

Niebo w gębie, nieprawdaż?

Zależy dla kogo...

Osobiście preferuję zwykłą margeritę lub też pizzę z najzwyklejszymi dodatkami, niemniej jednak uważam, że każda pizza jest wysmienita, jeśli je się ją w odpowiednim towarzystwie.

Bon appetit!

Roma Zabłuda



Silne dziewczyny trenują taekwondo

W szkole w Godziszce, jak w innych szkołach gminy Buczkowice i nie tylko, jest organizowany projekt edukacyjny „Równać szanse”. Uczniowie wybierają zajęcia, które przykuły ich uwagę, i uczęszczają na nie, aby rozwijać swoje zainteresowania. Wiem, że zostały zorganizowane sztuki walki taekwondo (czyt. tekondo). Oczywiście jest to, że zajęcia te są przeznaczone głównie dla chłopców, jednak znalazły się także na nich dziewczyny, które dobrze wiedziały, że czeka je duży wysiłek fizyczny i nikt nie będzie żadnej z nich pytał o ból głowy czy samopoczucie. Wiedziały, że będą traktowane na równi z chłopakami. Te silne panny okazały się bardzo zaangażowane w walkę i najszybciej robiły postępy. Wybrały te zajęcia, ponieważ chciały zrównać swoje szanse z chłopakami i pokazać na co je stać. Od tej pory grzeszą one nie tylko urodą, ale także i siłą.

Klaudia Janica



Pora białych szaleństw

Zima to piękna pora roku. Sporty zimowe kuszą nas gdy tylko spadnie pierwszy śnieg, jednak ta perspektywa może czasem stracić wiele ze swojej atrakcyjności. Dlaczego?

Wszyscy jesteśmy świadomi niepisanych zasad obowiązujących na stoku. Pomimo to co rusz zdarza się w ferworze zabawy zapomnieć, że w trosce o nasze wspólne dobro powinniśmy pohamowywać odruch wolności, budzącej się w nas gdy tylko przypomniemy do nóg swoje ukochane jedno- lub dwuśladki. Przeludnione stoki uniemożliwiają swobodę działania. Zapalonych sportowców nie jest w stanie powstrzymać śnieg, wiatr ani przenikliwe zimno. Śnieżna pora jest dla nich czymś więcej niż utrudnionymi warunkami codziennej egzystencji...

Podróżując autobusem co rusz natknąć się można na szczęśliwe osoby dzierżące swój sprzęt i zastanawiające się wspólnie, jakie warunki zastaną na stoku. Często wzrokiem szukają najdogodniejszego miejsca tak, by nie stanąć na drodze innym pasażerom.

Kontuzje zdarzają się, ale czy los nie naraża nas na nie w każdej sekundzie? Ostrożny, jak i lubiący ryzyko człowiek mogą się ich nabawić gdziekolwiek. Stuprocentowe bezpieczeństwo nie istnieje. Pozostaje nam tylko dokładać wszelkich starań, by zapobiegać wypadkom...

BEATA KALARUS

Święty Mikołaj chodzi po świecie

4 grudnia do sali Domu Ludowego w Rybarzowicach przyjechał na pięknych saniach ciągniętych przez renifery Święty Mikołaj. Wszystkie dzieci bardzo się ucieszyły z jego wizyty.

W oczekiwaniu na Mikołaja dzieci, rodzice oraz dziadkowie mogli oglądać program artystyczny przygotowany przez uczniów szkoły w Rybarzowicach. Na początku imprezy wystąpili uczniowie należący do grupy teatralnej klas I-III SP w przedstawieniu pt. „Spóźnione odwiedziny”. Grupę tą przygotowała Liliana Kanik. Następnie przyszła kolej na występ uczniów II a

gimnazjum przygotowany przez Barbarę Kłodos. Przedstawienie pt. „Święty Mikołaj w różnych krajach” opowiadało o zwyczaju obdarowywania dzieci prezentami w dniu imienin Mikołaja.

Dzieci z zaangażowaniem oglądały program artystyczny, aż wreszcie nadeszła chwila przybycia długo oczekiwanego gościa. Święty Mikołaj i dwa aniołki wręczali prezenty – paczki pełne słodkości. Wszystkie dzieci opuszczały Dom Ludowy zadowolone i pełne wrażeń.

Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Rybarzowice i ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach, a prezenty dofinansowane były ze środków budżetu gminy Buczkowice w ramach zadań GKR-PA. Stowarzyszenie było również sponsorem poczęstunku dla gości. Na spotkaniu z Mikołajem obecni byli m.in. wiceprezes SnRRWR Zdzisław Świerczek, proboszcz ks. Władysław Urbańczyk, ks. Tomasz Mikołajek, wicedyrektor Bronisława Omańska oraz nauczyciele.

PAULINA GIERCUSZKIEWICZ



Więści z Godziszki

16 stycznia młodzież z Godziszki wraz z ks. dr. Sławomirem Zawadą wystawili jasełka pt. „Hipermarket”. Wydarzenia rozgrywały się w święta i opowiadały o ludziach zapracowanych, zabieganych, którzy nie dostrzegali magii świąt. Młodzież bardzo dobrze wcieliła się w role. Przedstawienie śmieszyło i dało wiele do myślenia. Z niecierpliwością będziemy oczekiwać na kolejne przedstawienia wystawiane przez naszą młodzież.

25 stycznia mieszkańcy Godziszki udali się na pielgrzymkę zorganizowaną przez ks. proboszcza Andrzeja Wolnego. Pielgrzymi udali się do Strumienia, gdzie mogli zobaczyć żywą szopkę i piękny kościół. Wyruszyli również do Pierścica, gdzie znajduje się kościół św. Mikołaja Biskupa. Na koniec wycieczki uczestnicy mogli zobaczyć sanktuarium w Górkach Wielkich, gdzie znajduje się replika szopki bożonarodzeniowej z Katowic-Panewniki. Mieszkańcy Godziszki byli pod wrażeniem pielgrzymki.

KINGA SERMAK

Sukcesy uczniów z Rybarzowic

Uczeń szkoły z Rybarzowic Robert Górny zajął II miejsce w Wojewódzkim Konkursie Historycznym „Polskie Państwo Podziemne 1939-1945 w prezentacji multimedialnej”. 8 grudnia w sali marmurowej Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach laureaci odebrali nagrody.

Konkurs ten zorganizowany został w 71. rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego pod honorowym patronatem: posła Jacka Falfusa, śląskiego Kuratora Oświaty Stanisława Fabra oraz dyrektora oddziału IPN w Katowicach Andrzeja Drogonia. Marszałek woj. śląskiego dziękował wszystkim uczestnikom za bardzo duże zaangażowanie w realizację zadań konkursowych (nadesłano prawie 300 prac) oraz za poparcie idei upo-

wszechniania wiedzy historycznej i etosu Armii Krajowej wśród młodzieży.

To nie jedyne tegoroczne sukcesy rybarzowickiej szkoły. Bardzo dobrze wypadły w tym roku konkursy przedmiotowe. Do drugiego etapu przeszło po jednej osobie z języka polskiego i geografii oraz po dwie osoby z historii i matematyki. Szczęście nie opuściło historyków: Wojciech Wrona i Tomasz Chojna przeszli do etapu wojewódzkiego, Tomasz Chojna dostał się też do kolejnego etapu konkursu matematycznego.

Nasi uczniowie osiągnęli także sukcesy w dziedzinie literatury i plastyki. W wojewódzkim konkursie „Chcęcie bajki... oto bajka” Julia Matejko z kl. IV b zajęła III miejsce,

a Zuzanna Giercuskiewicz z kl. II b została wyróżniona. Alicja Chojna z VI b przeszła do II etapu konkursu przedmiotowego z języka polskiego i historii, Paulina Giercuskiewicz, Jolanta Grabska oraz Patrycja Świerczek przeszły do II etapu Międzynarodowego Ekumenicznego Konkursu Biblijnego „Jonasz”, P. Giercuskiewicz zajęła również II miejsce w konkursie plastycznym „Stop przemocy w rodzinie”. Uczniowie szkoły uczestniczyli także w międzyszkolnym poetycko-plastycznym konkursie pt. „Władysław Jagiełło – wielki człowiek”. W kategorii poetyckiej III miejsce zajęła Aleksandra Świerczek z kl. VI, w kategorii plastycznej wyróżnienie otrzymał Kamil Świniarski z kl. V.

Odnieśliśmy liczne sukcesy także w sporcie. Dziewczęta ze szko-

ły podstawowej zajęły: II miejsce w gminie w piłce koszykowej, I miejsce w mini piłce siatkowej o Puchar Prezesa UKS COS Szczyrk. Chłopcy ze szkoły podstawowej zajęli: III miejsce w gminie w piłce nożnej oraz III miejsce w piłce nożnej o puchar wójta.

Dziewczęta z gimnazjum zajęły: I m. w gminie w piłce ręcznej, I m. w gminie i IV m. w powiecie w sztafetowych biegach przełajowych 6x800 m, II m. w gminie w piłce koszykowej oraz I m. w piłce siatkowej o Puchar Prezesa UKS COS Szczyrk. Chłopcy z gimnazjum zajęli: I m. w gminie w piłce nożnej, III m. w piłce nożnej w półfinale powiatu oraz III m. w piłce nożnej o puchar wójta.

MARTA PIERŁAK



Wolontariat – to działa!

Wolontariat to dobrowolna, bezpłatna praca na rzecz innych. Z ogólnopolskich badań wynika, że blisko 4 mln dorosłych Polaków zajmuje się wolontariatem niosąc pomoc innym. W naszej gminie również potrzeba wolontariuszy. Mogliby oni pomagać m.in. w Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych, ich Rodzin oraz Przyjaciół „Promyk”. Na pewno nie narzekaliby na brak pracy, ponieważ spotkania odbywają się co miesiąc. Ponadto stowarzyszenie organizuje wyjazdy, imprezy, pikniki. Do tego wszystkiego potrzebni są ludzie, którzy wsparliby członków stowarzyszenia swoją pomocą.

Jedną z wolontariuszek jest 14-letnia Marysia, która działa na rzecz stowarzyszenia od początku jego istnienia. Doświadczenia w opiece nad niepełnosprawnymi nabyła w domu, zajmując się swoim niepełnosprawnym bratem. Członkowie stowarzyszenia są jej wdzięczni za pomoc.

Czasami narzekasz, że Bóg jest obojętny wobec cierpienia. Myślisz sobie „Boże, zrób coś”. On już coś zrobił: stworzył Ciebie...

Jeżeli chcesz zostać wolontariuszem i pomóc w funkcjonowaniu stowarzyszenia „Promyk” zapraszamy na spotkania w każdą trzecią niedzielę miesiąca, poprzedzone mszą świętą o godzinie 15.00 w kościele parafialnym w Buczkowicach.

KAROLINA K.

„Kolumbowie” jako lekcja historii

4 stycznia uczniowie Gimnazjum nr 3 w Rybarzowicach w ramach zajęć edukacyjnych pojechali do Bielskiego Centrum Kultury na spektakl „Kolumbowie”, przygotowany przez Narodowy Teatr Edukacji im. A. Mickiewicza z Wrocławia. Scenariusz powstał w oparciu o lektury szkolne, m.in.: „Kamienie na szaniec” A. Kamińskiego, „Pamiętnik z powstania warszawskiego” M. Białoszewskiego, „Kolumbowie” R. Bratnego oraz wiersze wybitnych polskich poetów.

Spektakl przybliżył nam życie młodych ludzi, którzy dopiero co skończyli szkołę, mieli wiele planów na przyszłość, ale nie dostali szansy na spokojne wchodzenie w dorosłość. Wojna przygotowała im inny scenariusz.

Nam, ludziom, którzy urodzili i wychowywali się w wolnym kraju, trudno jest zrozumieć, co oznaczała wojna i jakie przynosiła konsekwencje. Powinniśmy zrozumieć, że młodzi ludzie, którzy bronili ojczyzny niekiedy rezygnowali z wszystkiego, co do tej pory było dla nich ważne.

„Kolumbowie” to doskonała lekcja historii. Ukazuje życie ludzi mieszkających w okupowanej Warszawie, decyzje jakie musieli podejmować oraz problemy, z jakimi się zmagali.

MARTA PIERŁAK

BĘDZIESZ BIBLIĘ CZYTAŁ CODZIENNIE

W wielu parafiach tegoroczne roraty przebiegały pod hasłem: „Będziesz Biblię czytał codziennie”. To szlachetne zadanie dzieci próbowały wcielić w życie poprzez uczenie się fragmentów Biblii na pamięć, oraz uważne słuchanie. Raz po raz księża zachęcali, aby poprosić rodziców, dziadków lub swoje rodzeństwo, aby ktoś z nich poczytał najmłodszemu.

Czytanie Pisma Świętego nie jest wcale takim łatwym zadaniem. Do tego wniosku doszli chłopcy z parafii naszego dekanatu, którzy od września do grudnia uczestniczyli w cotygodniowych spotkaniach kursu lektorskiego. Czytać Pismo Święte w kościele to tak, jakby na nowo uczyć się czytać. Dlatego, że człowiek musi pokonać tremę, opanować technikę poprawnego mówienia, nie mówić już o zasadach języka polskiego i wymaganiach jakie stawia lektorom Kościół.

Z tymi wszystkimi wyzwaniami zmierzyło się w tym roku dwudziestu pięciu kandydatów na lektorów. Zajęcia prowadzili dla nich nauczyciele, poloniści, muzycy i księża. Każdy starał się przekazać to, co bardzo ważne jest w tej niezwykle odpowiedzialnej i zaszczytnej posłudze.

Kurs oczywiście zakończył się egzaminem, który każdy z uczestników – dobrze przygotowany – zdał pozytywnie.

Zakończeniem całego czasu formacji był obrzęd ustanowienia nowych lektorów, który odbył się w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Buczkowicach. Opiekun ministrantów z naszego dekanatu ks. Tomasz Mikołajek z Rybarzowic w kazaniu nakreślił zadania i wymagania, jakie są stawiane przyszłym lektorom. Wśród nich szczególnie solidne i cierpliwe przygotowywanie czytanego tekstu i obowiązkowość w służbie przy ołtarzu.

Obrzęd zakończyły życzenia, które w imieniu nowych lektorów złożono na ręce ks. diekana Stanisława Jaska. Warto w tym miejscu przywołać ich treść, gdyż stanowią swoiste przyrzeczenie nowych lektorów: „trzymając w rękach księgę Słowa Bożego, pragniemy poznawać to słowo i wprowadzać je w czyn. Obiecujemy starannie przygotowywać czytania biblijne i przekazywać je w naszych parafiach”.

Kurs zakończyło wspólne spotkanie przy stole.

M. BRONISZEWSKI

Świątecznie w Kalnej

Tegoroczne jasełka, jak co roku przygotowane były pod czujnym okiem pań Elżbiety Tajstry oraz Renaty Jakubiec. Dzieci obsadzone w wielu rolach, dały trzykrotnie wspaniały występ – po raz pierwszy 19 grudnia na spotkaniu emerytów i rencistów w strażnicy w Kalnej.

Następna okazja do zaprezentowania się przed publicznością nadarzyła się 22 grudnia w szkole, podczas wigilijnych spotkań uczniów i nauczycieli. Po krótkiej przerwie dzieci znów miały okazję popisać się aktorstwem na parafialnym kołędowaniu. Ten występ został zarejestrowany kamerą i umieszczony na internetowej stronie naszej parafii: www.parafiakalna.pl. Wszyscy parafianie z Kalnej na czele z ks. kan. Kazimierzem Hanzlikiem, proboszczem naszej parafii, serdecznie zapraszają do jej odwiedzenia.

W święto Trzech Króli uczniowie wspólnie z nauczycielami

ZSPiG nr 4 im. Jerzego Kukuczki w Kalnej oraz chętnymi rodzicami zorganizowali kołędowe odwiedziny rodzin. Grupy z wykonaną w szkole szopką, wędrowały od domu do domu, śpiewając kołędy. Każda rodzina, w której progi wkroczyli, usłyszała wiele kołęd i wierszyków. Kołędnicy połączyli przyjemność śpiewania znanych kołęd z pożytecznym uczynkiem. Zebrali w ten sposób dla szkoły pewną sumę pieniędzy. Wszyscy byli bardzo ukontentowani z takiego sposobu spędzania świątecznego popołudnia.

MACIEJ JAKUBIEC



PUCHARY ZOSTAJĄ U NAS



Uczestnicy turnieju

W sobotę 11 grudnia odbyły się dekanalne zawody ministrantów i lektorów w tenisie stołowym. Tym razem gościnności uczynił nam dyrektor ZSO w Buczkowicach. Na sześciu stołach, dwa wypożyczyliśmy dzięki uprzejmości GOK, rywalizowali ze sobą chłopcy ze szkół podstawowych, gimnazjum i średnich. Walka była zacięta, gdyż każdy chciał wygrać te prestiżowe zawody, które otwierają drogę startowania w zawodach diecezjalnych o puchar ks. biskupa Tadeusza Rakoczego. Praktycznie bezkonkurencyjna była reprezentacja parafii Buczkowice:

Kamil Paluch – singiel – 1 miejsce
Konrad Gluza – singiel – 3 miejsce
Łukasz Zając – singiel – 3 miejsce
Paweł Hula – singiel – 1 miejsce
Michał Broniszewski – 2 miejsce

Nikodem Wieczorek – 3 miejsce
Kamil Paluch i Konrad Gluza – debel – 1 miejsce
Patrik Paluch i Paweł Hula – debel – 1 miejsce

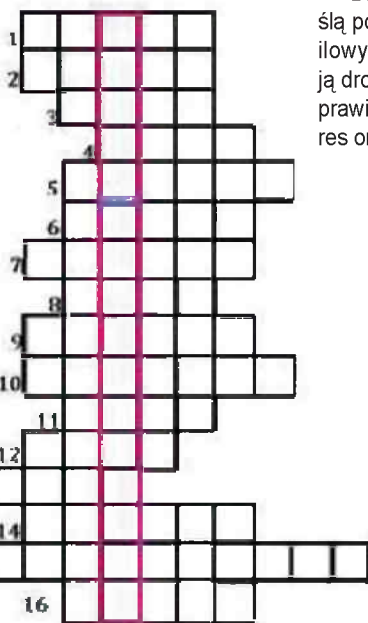
Nikodem Wieczorek i Michał Broniszewski – debel – 1 miejsce

Pozostałe parafie naszej gminy też wypadły bardzo dobrze. Chłopcy, którzy w swoich kategoriach wywalczyli pierwsze miejsca będą nas reprezentować już w lutym podczas turnieju diecezjalnego. Już dziś życzymy im sukcesów i dobrej formy, co najmniej tak dobrej, jak podczas sobotnich, dekanalnych rozgrywek. Gratulujemy też rodzicom naszych mistrzów i dziękujemy za wsparcie.

M. BRONISZEWSKI

KONKURS KRZYŻÓWKA

Autorem krzyżówki jest Kacper Bilof.



HASŁO:

Dla pierwszych trzech osób, które przysłały poprawne hasło krzyżówki na adres mailowy: pismo.mlodziezowe@wp.pl czeka ją drobne upominki. W mailu prosimy podać prawidłowe hasło, swoje imię, nazwisko, adres oraz telefon kontaktowy.

1. Kamizelka w kajaku.
2. Irys lub tulipan.
3. Stolica Norwegii.
4. Fruwała z Guciem.
5. Odkrył Amerykę.
6. Internetowy list.
7. Błotnista na drodze.
8. Ocena za skok Małysza.
9. Tata na wywiadówce.
10. Plan lekcji.
11. Myszka z filmów Disneya.
12. Sieć sklepów meblowych.
13. Lokum dla auta.
14. Dbą o środowisko.
15. Naruszana przez paparazzich.
16. Żarłacz ludojad.

Gadżety: dla każdego coś miłego?

Lubimy gadżety oraz wszelkiego rodzaju nowinki techniczne. Wiele z nas bez wahania nazwałoby się „gadżetomanami” lub wręcz „gadżetomaniakami”. Jest tak z tego względu, że wszelkiego rodzaju gadżety otaczają nas z każdej strony i coraz bardziej próbuje się nas przekonać, że posiadanie danej rzeczy lub funkcji w urządzeniu jest nam koniecznie potrzebne, by „być na czasie”.

Dla przykładu weźmy rzecz, z którą wielu z nas tak się zżyło, że nie wyobraża sobie bez niej swojej egzystencji. Telefon komórkowy. „Komórkę” zabieramy razem z portfelem i kluczami wychodząc rano do pracy czy też na uczelnię. W jej wyświetlacz potrafimy się wpatrywać długie godziny.

Jednakże czy nasz telefon komórkowy służy tylko i wyłącznie do rozmów telefonicznych i wysyłania sms-ów? Bez namysłu trzeba odpowiedzieć, że tak, ale zaraz pojawia się wątpliwość... A zainstalowany w nim aparat cyfrowy? A kamera cyfrowa? A tak niezbędny dzisiaj dostęp do Internetu? To wszystko są właśnie gadżety, co prawda wydające się nam już rzeczami zupełnie normalnymi i koniecznymi do współczesnego życia. Nasze pocziwe „komórki” mają jeszcze wiele funkcji jak chociażby kalendarz, organizator, bluetooth nie wspominając o kalkulatorze, budziku, przeliczniku walut czy minutniku. Coraz popularniejsze stają się też umieszczane w nich nawigacje GPS, zarówno te samochodowe i piesze.

Podobnie rzecz ma się z samochodami. Sporo z nich ma funkcje, o których dawniej nikt by nie pomyślał. Chociażby system park assist vision, który właściwie całkowicie przejmuje wykonanie manewru parkowania. Dodać trzeba, że znaczna część gadżetów obecnie staje się standardem i akurat ta sytuacja powinna cieszyć, gdyż dużo z nich przekłada się na bezpieczeństwo kierowcy, a nawet pieszych.

Nie można zapomnieć również o całej masie innych gadżetów służących głównie rozrywce, takich jak: iPody, iPady czy też czytniki elektronicznych książek czyli e-book'ów. Stają się one coraz popularniejsze.

Z gadżetami jest jednak tylko jeden problem – trzeba umieć z nich właściwie korzystać i nie pozwolić, by przejęły kontrolę nad naszym życiem. Często zdarza się, że jesteśmy w jakimś ciekawym miejscu, coś nas zachwyciło i chcemy się tym podzielić z przyjaciółmi. Co wtedy robimy? Znaczna część z nas wyciąga komórkę robi fotkę i wysyła ją znajomym. A może lepiej spotkać się w „realu” i własnymi słowami opowiedzieć co przeżyliśmy? Kierowcy zaś nie powinni zapominać, że nawet najlepsze systemy zabezpieczające nie spełnią swojej funkcji, jeśli to oni sami nie wykażą się zdrowym rozsądkiem i umiejętnością przewidywania.

Umiejmy więc właściwie korzystać z gadżetów i osiągnięć techniki. Wtedy będą nam dobrze i z pożytkiem służyły, ułatwiając nam życie i umilając wolny czas. Pamiętajmy też, że nie wszystkie nowości musimy mieć od razu.

Wojciech Śliwa

